KURJER WARSZAWSKI.

D. 28 Czerwca. — Rok 1847. Poniedziałek. № 170. Jutro, ŚŚ. Piotr i Paweł. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Wczoraj w Kościele Archikatedr: Ś. Jana, w czasie Nabożeństwa, Artyści muzyczni wykonali dzieła Religijne *Sznabla*, *Pleiela* i *Elsnera*.— W Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy, Amatorowie muzyczni i Członkowie Arcy-Bractwa, wykonali dzieła *Elsnera*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Artyści i Amatorowie muzy: wykonali dzieła Religijne *Humla*, *Elsnera* i *J. Damsego*.

W Kościele PP. *Sakramentek* Warszaws:, w Uroczystość ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, iutro, iako w rocznicę ogłoszenia Ś-tej Weroniki Kapucynki, Patronką Arcy-bractwa, o godz: 10ej z rana odprawioną będzie Msza Święta solenna, z wykonaniem muzyki na tę Uroczystość ułożonej.

Komisja Rz: Spraw W. i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała pod d. 5/17 b. m. Członkami Rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych powiatu Mławskiego, PP. *Bogatkę* Jana, *Szymanowskiego* Kazim:, *Kisielnickiego* Włodzimierza, *Tabęckiego* Konst:, *Czermińskiego* Józefa, i Xdza *Płowskiego* Andrzeja.

W dniu 22 b. m. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego Warszaws:, odbyły się doroczne wybory Towarzystwa Wyścigów Konnych i Wystawy zwierząt gospodarskich, w celu zapełnienia miejsc Członków Dyrekcji i Komitetu, którzy wedle istniejących przepisów, czas swego urzędowania ukończyli. Posiedzenie to zagaił JW. Rz: Radca Stanu *Łaszczyński*, Gubernator C. Warsz:; a do przewodniczenia wyborom, powołany został JW. Jakób *Lewiński*. W skutek wotowania, Towarzystwo wybrało większością głosów, na Członków Dyrekcji: JJWW. Xaw: *Pusłowskiego* i Jakóba *Lewińskiego*; na Członków Komitetu: JJWW. i WW. Ludwika *Górskiego* Ig: *Nosarzewskiego*, Karola Hr: *Jezierskiego* i Aug: Hr: *Krasińskiego*.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 15/27 Czerwca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 40, na które, tudzież na dawniejsze, w 259 wnioskach, złożono rs. 3,113 k. 55 (zł. 20,757). Na żądanie 37 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 7 k. 73 1/2) rs. 1,106 k. 81 1/2 (zł. 7,378 g. 23), i umorzono książeczek oszczędności 13. Przeto Uczestników 4,836, posiada kapitał rs. 154,222 k. 21 1/2 (**ZŁ. 1,028,148 gr. 3**).

Nader dotkliwą odbieramy wiadomość, że we wsi *Bików* Gubernji tutejszej, rozstała się z tym światem 24go b m, po krótkiej słabości, ś. p. Róża z Skórkowskich Lubicz *Sadowska*, Małżonka Właściciela tej włości, b. Radzcy Dyrekcji Tow: Kred: Ziem: i Tow: Ogniowego. W wiośnie życia, pełna wdzięków urody, pełna cnot domowych i towarzyskich, wzorowa Córa Kościoła, najlepsza Matka, Żona, powszechnego żalu iest powodem. Zostawiła dwoie dzieci. Nieodżałowana śmierć, niedawno co zmarłej Matki, wtrąciła ś. p. *Różę* do grobu. Tak więc powiedzmy:

A sama tkliwa, w niewinnej prostocie
Hołduiesz tylko religji i cnocie.
Stałaś troskliwa iak zesłanka BOŻA,
Przy Twoim Mężu u boleści łoża,
A BÓG Cię teraz powołał do siebie,
Byś królowała z Aniołami w Niebie.— J.

Dokończenie Instrukcji wydanej przez Komisję Rząd: Spraw W. i D., tyczącej się nadzoru Władz Rządowych przy zawieraniu umów między Właścicielami dóbr a cząstkowymi rolnikami. § 7. Jeżeli Delegowany znajdzie na gruncie układ między Dziedzicem i rolnikami zawarty, zastosowany do zastrzeżeń w § 1, 3, 4, 5, 6 wyżej zamieszczonych, w takim razie przedstawi go Rządowi Gubernjał: dla wyiednania potwierdzenia. Jeżeli układ nie był zawarty, lecz strony porozumiały się dobrowolnie o zamianę i rolnicy należycie obowiązki swoie zrozumieli, natenczas Delegowany spisze w 2ch exemplarzach układ, z warunkiem, że ważność tego zależy od potwierdzenia Komisji Rząd: Spraw W i D., i przedstawi go Rządowi Gubernjalnemu. § 8. Jeżeli Delegowany znajdzie układ nie odpowiedni przepisom wyżej zamieszczonym, lub ieżeli strony o ustanowienie powinności stałej porozumieć się nie mogły, w takim razie Delegowany przełoży każdej stronie, w czem iej żądanie uznaie nieuzasadnionem, lub nieodpowiedniem przepisom, zaproiektuie z swej strony układ i zostawi im czas do namysłu i umowy dobrowolnej, a gdyby ta w ciągu dni 4ch nie nastąpiła, przyjmie do protokułu przyczyny przez każdą z stron podać się mogące, dla których proiektowanego układu przyjąć wzbraniają się; i całe dzieło z swoim wnioskiem przedstawi Rządowi Gubernjaln:, a ten następnie z swoią opinją Komisji Rząd: Spraw W. i D. do decyzji. § 9. W przypadku, gdyby Delegowany zastał proces o uchybienie darmoch na drodze sądowej prowadzony, przekonać się powinien, czyli zakwestjonowane darmochy były przed dniem 20 Grud: (1 Stycz:) 1845/6 wykonywane lub nie. W pierwszym razie zaproiektuie ich zamianę obowiązywać maiącą stale, ieżeli darmochy wyrokiem prawomocnym będą utrzymane; w drugim razie, to iest: ieżeli przed datą powyższą wykonywane nie były, proiektować zmiany nie należy, lecz stan taki zachowany być winien aż do wyroku prawomocnego. § 10. Delegowany obowiązany iest całą czynność odbierać protokularnie. § 11. Rząd Gubern:, otrzymawszy dzieło Delegowanego, obowiązany iest w ciągu dni 15tu przedstawić go ze swemi wnioskami Komisji Rząd: Spraw W. i D., ieżeli rzecz znajdzie należycie wyiaśnioną; w razie przeciwnym w tymże przeciągu czasu nakaże czynność w czem należy uzupełnić. § 12. Komisja Rząd: Spraw W. i D. o ile znajdzie układ zgodny z przepisami, zatwierdzi go; w razie przeciwnym, zatwierdzenia odmówi i sprostowanie w czem należy postanowi. § 13. Układy zawarte i przez Komisję Rząd: zatwierdzone, nie będą tamować regulacji gruntów ani zmiany wszelkiego rodzaiu powinności na czynsz. Tymczasową zaś moc obowiązującą mieć

będą: Układy o zmianę darmoch na drodze sądowej zakwestjonowane, do czasu wydania wyroku prawomocnego, iak również układy o zamianę iakichbądź darmoch na opłatę czynszu do czasu zamiany wszelkich powinności na stały czynsz pieniężny. § 14. Układy przez Komisję Rząd: Spraw Wew: zatwierdzone, nie mogą być bez iej zezwolenia zmienione.

Od kilku dni bawi w Warszawie, Pan Wilhelm Jerzy *Grey*, Syn niegdy Hrabiego *Grey*, Para Angielskiego, i byłego pierwszego Ministra, w Ministerjum Wigowskiem za panowania Króla Wilhelma IV, a którego Syn najstarszy, Brat tu obecnego, teraźniejszy Hrabia *Grey*, dawniej Wice-Hrabia *Howik*, iest Ministrem Kolonji (osad), w dzisiejszem Ministerstwie Lorda Johna *Russla.*

Róża, ten ulubiony kwiat każdego wieku i płci, ta niewinna kochanka wszystkich, całym blaskiem już zakwitła w ogrodach naszych. Miła dla oka, przyiemna dla woni, powabna w ładnej rączce dziewicy, czaruie nas gdy na rodzinnym iaśnieie krzewie. Takiego uczucia doznaie każdy zwiedzaiący ogród, kosztem i staraniem P. *Czepińskiego*, przy ulicy Nowy-Świat utrzymywany. Ten świątły, zamiłowany w swoim zawodzie Ogrodnik, sprowadziwszy z Francji i Belgji kilkaset gatunków róż od PP. Vanhut, Noisette i Jacquin, z całą uprzejmością pozwala wszystkim napawać się ich widokiem. Od pięknej białej róży aż do czarnej prawie, widzimy niezliczone odmiany i przycienia barw i kształtów. Tu piękna róża żółta, fioletowa, tam śnieżnej białości; tu ponsowa, owdzie amarantowa, ta mchem pokryta blada, a każda prawie odmienna liściem, pączkiem, kielichem, koroną kwiatu, nawet wonią. Wszystkie iednak łączą się w wielką równiankę i tworzą wdzięczny obraz dla oka i serca. Skromna *Prostota* obok niej *Westalka* a w sąsiedztwie *Kupido* niebezpieczny kolcami. *Ogień miłosny* towarzyszy *Królowi murzynów* wpatruiącemu się w *Białą Mulatkę*, a *Nieporównana* przed *Rachel* czoło swoie nachyla. *Brunetka różowa* stoi przy *powabnej* i z *Tryumfuiącą* walczy o pierwszeństwo. Biedna *Bez imienia* przy *Płaszczu Joanny Orleańskiej* i *wdzięczna Klementyna* przy *Jutrzence* rozwinęły się. Tu *York Lankaster*, tam *Agnieszka Sorel*, tu *Powabna Ludwika*, owdzie posępna *Marja Stuart* i godna uwagi *Potop*, z której środka kilka róż wyradza się, dziwi i zachwyca kształtem i naturą. Słowem, każda róża w tym wielkim bukiecie, zwraca uwagę, zatrzymuie spojrzenie i zasłużone wyrywa podziękowania temu, który nam troskliwością swoią i staraniem tak łubą sprawia przyiemność!

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na odnowienie Kapliczki w *Studziennicznej*, od A. K. zł. 5; od Jana S. zł. 13 gr. 10; od M. S. zł. 2.

W Nrze 26 *Tygodnika* Rol: Tech:, między innemi znajduie się: O używaniu i przyrządzaniu mąki z perzu. Spis przedmiotów.

Kto iedzie z *Częstochowy* do *Opola* (Opeln), dla tego o każdej porze dnia i nocy będzie zawsze rano, gdy zaiedzie do miasta Szląskiego *Gutentag*, bo to miasto nazywa się po polsku *Dobrydzień.* (Miasto *Gutentag* w roku zeszłym zgorzało zupełnie; teraz odbudowuie się także w zupełności, i cała iego przestrzeń przedstawia się iakby ogromna mularska i ciesielska fabryka).

W dniu 19 b. m., skradziono z kwatery w Koszarach Mirowskie zwanych, zegarek złoty wartości złp. 500. Władza policyjna po zameldowaniu tej kradzieży, zwróciła podejrzenie na Kraiewską Juljannę, lat 20 liczącą, poprzednio już dwukrotnie więzieniem karaną, którą w chwili spełnienia kradzieży, widziano przechodzącą przez koszary. Po przyaresztowaniu, Kraiewska uporczywie zapierała się tej kradzieży, dopiero gdy na niej poznano suknie, która niedawno żonie stróża z koszar skradzioną została, i gdy z nabycia iej usprawiedliwić się nie mogła, przyznała się do winy, wskazuiąc zarazem miejsce, gdzie ukryła skradziony zegarek, który prawemu właścicielowi powrócono; winną zaś do Sądu Kryminalu: po ukaranie odesłano. (G. P.)

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Belli*, przywołana JPani *Hofman.* W Rozmaitości, po *Podróży na wesele*, JPP. *Chomiński* i *Chomanowski*; po *Przyiaciołkach*, JP. *Żółkowski* 2 kroć.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 8/20 Czerwca r. b., 20 Uczestników, złożyło Rsr. 36 kop. 60 czyli zł. 244; zaś w dniu 6/18 t. m. i r., Uczestnik 1, odebrał Rsr: 30 kop. 81 czyli zł. 205 gr. 12; a cały kapitał przez 407 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 5,846 k. 88, czyli zł 38,979 gr. 6.

Z Kalisza. — Dla skutecznego przyjścia w pomoc ubogim i zaradzenia o ile możność dozwoli ich niezbędnym potrzebom, tutejsza Rada Opiekuńcza urządziła w dniu 12/24 Czer: r. b. poranek muzykalny, w którym utalentowani Amatorowie i Amatorki przyiąć raczyli udział. Cel tak dobroczynny sam zalecał się; afisz na rogu ulicy był dostateczną odezwą dla tych, co chwytaią skwapliwie każdą sposobność wywiązania się z tych moralnych obowiązków, które natura palcem współczucia w każdego wyryła sercu. Liczny zjazd Sto-Jański dopełnił reszty, i skutek odpowiedział oczekiwaniom. Wielka sala hotelu polskiego, była napełniona; wykonano w Oddziale Iszym tak znaną a zawsze piękną uwerturę na orkiestrę, z opery Rosyniego, *Sroka złodziej;* Parafrazę na fortepjanie z opery *Don Sebastjan*, komp: Kullaka; Śpiew solo z opery *Adelia;* śliczne Nokturno Döhlera i Heriona na tymże instrumencie; Adażjo i rondo z koncertu Kalkbrennera na

2ch fortepjanach. W Oddziale IIgim: uwerturę z opery *Oberon;* pełną śpiewu fantazję Prudenta z opery Donizettego *Łucja z Lamermoru* na fortepj:; Śpiew solo z opery *Belli;* Mi manca la voce, fantazję Thalberga na fortep:; tegoż fantazję z opery *Hugonoci* Meierbera, i na zakończenie dwu-śpiew z *Normy* Belliniego, z tej korony nowszych oper posianej rzewnowo przemawiającą do duszy melodją. Ogół koncertu pod względem wykonczenia, odpowiedział dzisiejszym wymaganiom, i powszechne wzniecił zadowolenie; szczególniej dwie ostatnie sztuki wzorowo wykonane, przyjemnie zajęły słuchaczów, i tylko obawa naruszenia skromności Szan: Amatorek i wątpliwość, czy stosowną byłoby rzeczą wynagradzać ich oklaskami, wstrzymała wybuch takowych: ale szmer uwielbienia rozszedł się po sali; może doszedł do ucha tych, którzy ie wzbudzili, którzy iednak w własnem sercu i przekonaniu, najlepszą znajdą nagrodę swego poświęcenia. Osób było 230. Przychód, iak wnosić można, po potrąceniu nielicznych wydatków, wynosi przeszło 1500 złp., i niezwłocznie przez Radę Opiekuńczą Pow: Kaliskiego, stosownie rozdzielony będzie. ***.

We wsi *Postoliskach* Pcie Stanisławowskim, nastąpi reparacja Kościoła parafjalnego i Dzwonnicy. — D. 2go b. m. Marjanna *Kościnkowa* wyrobnica we wsi Syczynie zamieszkała, wszedłszy w paroxyzmie febry do pieca chlebowego, w którym ogień dla wysuszenia zboża zapalono, dymem uduszoną została. — W d. 13 b. m. w gminie Strobin, znaleziono na drodze mieszkańca, nazwiskiem *Barabas*, bez przytomności, i tak osłabionego, iż wkrótce życia dokonał. Przedsięwzięte w skutku tego wypadku przez właściwy Sąd śledztwo, wykazało, że Człowiek ten, którego poprzednio widziano porządnie ubranym, później zaś znaleziono okrytego łachmanami, został porzuconym na drodze przez fury ze wsi Dąbrówki przeieżdżaiące. Jedna z tych fur od której powożący człowiek zbiedz potrafił, przytrzymaną została; pomimo tego, przyczyny śmierci tegoż Barabasa ieszcze nie wykryto.— W wielu wsiach w tych dniach odbywały się zaślubiny małżeńskie, iako przed zbliżaiącem się sianożęciem, a wkrótce żniwem. — Na rzece *Narew* pod wsią Karniówką, przewróciło się czółno, w którem przewoziło się czterech flisów, w celu zepchnięcia w wodę tratwy drzewa na piasku osiadłej; w skutku czego ieden z tychże nazwiskiem Józef *Duda*, utonął. — W zeszłym tygodniu kilka osób postradało życie, od uderzenia piorunów.

Donoszą ze *Lwowa*: Dnia 19 b. m. umarł we Lwowie Józef Hr: *Dzieduszycki*, b. Oficer b. wojsk polskich, w 71 roku życia swego. Był to ieden z najmaiętniejszych w kraiu naszym Obywateli.

Anglja. — Xżna *Sutherland* 16go b. m. wyprawiła bal, na którym znajdowali się: Królowa z Xciem *Albertem*, członkowie rodziny Królewskiej, J. C. W. W. Xżę Konstanty Ross:, i Następca Sasko-wajmarski. — 17go b. m. odbyła się parada w *Hydeparku*, w obec Królowej, Xcia *Alberta*, W. Xcia Konstantego, i Xcia *Welingtona*. — Obawa o chorobliby stan kartofli w Irlandji, ustała.

Francja. — Xżę *Żuęwil* 12go b. m. znajdował się ieszcze w przystani algierskiej, zkąd chciał odpłynąć do brzegów marokańskich. — *Abdelkader* rozgłosił między swoiemi stronnikami, iż układa się z Francją, która mu powierzy znaczne dowództwo.— Ojciec Sty 11go b. m. mianował Kardynałami Arcy-Biskupów z *Burż* i *Kambre*. — Izba Deputowan: iednomyślnie uchwaliła dalsze przedłużenie wolnej dostawy zboża. — Hrabia *Dezean*, mianowany Pocztmistrzem ieneralnym. — Flotta francuzka przeznaczona do brzegów portugalskich, składać się będzie z iednego albo 2ch okrętów linjowych, 2ch fregat, korwety, brygu, korwety parowej i parostatku. Flota sprzymierzona ma być powierzona dowództwu angiels: Admirała *Nepir*, który w r. 1840 dowodził przy brzegach syryjskich pod Admirałem *Stopford*. — Margrabia *Normanby* 18go b. m. wrócił z swoią małżonką z *Londynu*. — Jenerał *de Bar* tymczasowo objął dowództwo w Algierji. — Marszałek *Bjużo* 13go b. m. przybył do *Excideuil*, zkąd z całą swoią rodziną wyiechał do swoich dóbr *Durancji*. — Nieporozumienie między Panami *Gizo* a *Djuszatel* iest załatwione; Minister spraw zagr: zezwolił, aby brat Hrabiego *Djuszatel* otrzymał poselstwo w *Neapolu*. — Statek kupiecki *Miasto d' Angers*, przybyły z *Kalkutty* do *Hawru*, spotkał przy wyspie Stej Heleny *dszonkę* (statek), chiński z osadą 14 Chińczyków, którzy do *Londynu* dostawią transport osobliwości chińskich. — 15go b. m. przywieziono do *Hawru* dwa miljony kilogramów zboża. — Znacznej liczbie Dyplomatyków dano order legji honor:. — Konsul ieneralny w *Hajti*, przerwał układy względem zaspokoienia długu należnego Francji. — W *Paryżu* spodziewanych iest teraz kilka bardzo maiętnych rodzin angielskich. — P. *Wega* przybył z misją nadzwyczajną od Królowej *Donny Marji*. — Rada municyp: stolicy, ofiarowała na drugą połowę Czerwca, 703,000 fr., dla rozdania taniego chleba ubogim.— W teatrze *historycznym*, nadzwyczajne ma teraz powodzenie traiedja *Szyllera*: »Miłość i intryga.” (To dzieło było w Warszawie dawniej przedstawiane w ięzyku polskim).

Hiszpanja. — Ponieważ Królowa *Donna Marja* 8go b. m. zgodziła się na układ z iuntą, przeto Poseł ang: w *Lisbonie*, zawiadomił Posła hiszp:, iż obecność

hiszpańskiego korpusu posiłkowego w Portugalji, nie iest więcej potrzebną.

Niemcy. — Wielu Deputowanych teraźniejszego Sejmu w *Berlinie*, Król Pruski często zaprasza na swoie obiady. — Cytadellę pod Królewcem śpiesznie kończą. — Oceniaiąc znakomite zasługi, trudy i poświęcenia wsławionego Lekarza *Rademachera*, w mieście *Goch* Powiecie Kliwijskim zamieszkałego, którego dzieło medyczne coraz większą zyskuie wziętość w uczonym świecie lekarskim za granicą, Król Jmć Pruski ozdobić go raczył Orderem orła czerwonego kl: 4ej.

Turcja. — Sławny Fortepjanista *Liszt*, przybywszy 8go b. m. do *Stambułu*, został zaproszony do Sułtana, przed którym wykonał kilka wyborowych swoich kompozycji. — 2go b. m. umarła córka Monarchy, Sułtanka *Bechie.* — Lekarz ang: poselstwa w *Teheranie*, Doktor *Bels*, wracaiąc do Anglji, 18go z. m. umarł w *Erzerum.*

Rozmaitości. — *Także wyścigi.* W Bristolu niedawno były wyścigi między 3ma osobami; z tych iedna założyła się, że w 24ch godzinach wyprzedzi dwie drugie o 24 mile angiels:. Najmniej szczęśliwy ubiegł 75 mil ang:, drugi 6 mil więcej, a zakładaiący się, który wygrał zakład, ubiegł 100 i pół mil; ostatnie 14 mil, i biegł i szedł w 2ch godzinach. — Nieiaka Panna *Nida Szturm*, w Berlinie, podała do gazety *Szpenera*, proiekt, ażeby na wszystkich mężczyzn nieżonatych, a którzy są na urzędach publicznych pensjonowani, nałożono podatek, z któregoby uzbierał się fundusz dla niezamężnych i biednych panienek, i z któregoby wsparcie pobierały. — W Anglji wykradzenia coraz bardziej w modę wchodzą: Parę tygodni temu w Londynie, było aż dwa wykradzenia; pierwsza, młoda Dama, córka Pułkownika, bardzo znakomitej familji; a druga, iedyne dziecię bogatego Baroneta. Obie pary iuż były ślubem złączone, nim Rodzice dowiedzieć się o tym i przeszkodzić mogli. Najwięcej zaś hałasu narobiła ucieczka zamężnej kobiety, córki członka Izby niższej, która swoiego chorego męża i dzieci porzuciła, i również z żonatym mężczyzną uciekła. — Spiewak *Marini* iest teraz w Londynie; tamtejsze gazety donoszą, że iuż dawno żaden Spiewak nie sprawił takiego entuzjazmu, iak on w operze *Purytanie;* i swoiem śpiewaniem ostudził entuzjazm teatru *Queens*, gdzie Panna *Zenny Lind* śpiewa o parę stopni niżej; lecz największą pochwałą dla tego śpiewaka iest ta, że nazywaią go *odmłodzonym Lablaszem.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berthand Józ: Oby: z Rossji; Czarnocki Albin Oby: z Guber: Grodzieńskiej; Czetwertyńska Karolina Xżna z Rossji; Gruber Ewaryst Rzecz: Radca Stanu z Wilna; Kremky Hen: Kup: z Radomia; Mysyrowicz Józ: Obyw: z Łosia; Tykiel Aniela Obyw: z Promierz. (G. P.)

DONIESIENIA.

WEZWANIE do WIERZYCIELI ADAMA WĘGLIŃSKIEGO. — Wszystkich wierzycieli Adama Węglińskiego, Dziedzica dóbr subhastowanych Tarłowa, Czekarzewic, Poniatowy, i b. Dzierżawcy dóbr fabrycznych Chmielowa, Miechowa i Szwarszewic, mam zaszczyt zawiadomić, iż wyrokiem Rządzącego Senatu z dnia 6/18 i w kontynuacji 7/19 Czerwca r. b. zapadłym, wyrok Tryb: Gub: Radomskiej w Radomiu i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polsk:, w punkcie naznaczonej Starozako: Mejerowi Wolf Fejerstein, dotychczasowemu Dzierżawcy Dóbr Tarłowa i Czekarzewic przysięgi, co do zmownego działania i na szkodę Wierzycieli zawartego kontraktu dzierżawnego dóbr Tarłowa i Czekarzewic, zatwierdzone zostały. Gdy w dalszym postępie takowego procesu w razie wykonania naznaczonej przysięgi przez rzeczonego Fejerstein, zaskarżony iest w mowie będący kontrakt iako w skutkach swoich nie wykonywany, ku czemu dostateczne exystuią dowody, a w razie potrzeby dowód czerpać się maiący z inkwizycji ze świadków będzie i iest żądany; gdy przedmiot ten ogół wierzycieli dotycze, i od roztrzygnienia onego większa skuteczność po tylo licznych sporach, aż do terminu ostatecznego przysądzenia doprowadzonej subhastacji zależy, a tem samem pewniejsza realizacja swoich wierzytelności Adamowi Węglińskiemu wypożyczonych przez Wierzycieli może być spodziewana; gdy nadto wszczęte procesa mianowicie: o znaczne dezolacje lasu dóbr Tarłowa i Czekarzewic, o niewłaściwie przyznane summy i niezwłoczne wykreślenie onych, o odpowiedzialną spieszną i czujną administracją nad dobrami a głównie nad lasami tychże dóbr postarać się należy, i w tym względzie połączonemi siłami iako spólnego interesu energiczne kroki przedsięwziąść, gdy wreszcie inne ieszcze ważne interesa, ogół Wierzycieli dotyczące, z Wierzycielami uradzić wypada; dla tego na *spólną naradę* w dniu 16/28 Lipca i następnych r. b. o godz: 4ej z południa, w mieszkaniu moiem w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 572/3 w domu W. Kucharzewskiego odbyć się maiącą, mam zaszczyt wezwać wszystkich Wierzycieli Adama Węglińskiego, a głównie Wierzycieli hipotecznych dóbr Tarłowa i Czekarzewic, aby ze względu na własny interes osobisty i dobro w oznaczonym terminie i miejscu dla odbycia takowej spólnej narady bąć sami osobiście, bąć też przez swoich legalnie umocowanych pełnomocników zgromadzić się raczyli. — Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1847 r. — Jakób *Wołowski*, Magister O. Prawa, Pełnomocnik Teresy z Węglińskich po ś. p. Wincentym Trzebuchowskim b. Pułkow: b. W. P. pozostałej Wdowy, Wierzycielki hipotecznej dóbr Tarłowa, Czekarzewic, Poniatowy i dóbr fabrycznych Chmielowa z przyległościami.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, przed *Przyiaciołmi*, dane będzie 45ty raz *Nikt mnie nie zna.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Don Żuan.*